



Sygn. akt V CK 350/05

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)*

*SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)*

*SSN Marian Kocon*

w sprawie z powództwa (...) Banku S.A. w W. - Oddziału Regionalnego w W. przeciwko "E(...)" S.A. w likwidacji w W. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 16 listopada 2005 r., kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. oddala kasację;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Po podmiotowym przekształceniu po stronie powodowej – powód (...) Bank S.A. w W. domagał się zasądzenia od pozwanego „E(...) S.A.” Spółki z o. o., kwoty 250.074,89 zł z odsetkami. Należność ta przysługiwała poprzednikowi pozwanemu Banku (cedentowi) – Spółce T(...) w W. na mocy umowy łączącej tę Spółkę z pozwanym. Powodowy Bank powołuje się na cesję tych należności dokonaną przez kontrahenta pozwanego. Strona pozwana kwestionowała zasadność roszczenia strony

powodowej i wywodziła, że przelana wierzytelność cedenta (obecnie - upadłego) przestała istnieć, ponieważ umowa utraciła byt prawny. Cesja nie obejmowała bowiem „wierzytelności z tytułu rozliczenia stron na podstawie art. 494 k.c.”. W ocenie pozwanego, cesja nie dotyczyła nadto wierzytelności przyszłych powstałych po dacie zawarcia umowy przelewu.

Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego dochodzoną kwotę wraz z odsetkami po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych.

Między cedentem T.(...) – Sp. z o. o. jako wykonawcą i zamawiającym (pozwany w obecnym procesie) zawarta została w dniu 12 lutego 2001 r. umowa, w której wykonawca zobowiązał się wykonać wyszczególnione w § 1 umowy kompletne instalacje sanitarne wewnętrzne. Strony określiły wynagrodzenie ryczałtowe za całość prac technicznych. Rozliczenie za wykonane roboty miało nastąpić na podstawie faktur częściowych wystawianych przez wykonawcę na koniec każdego miesiąca kalendarzowego na podstawie robót zatwierdzonych przez zamawiającego, w terminie 35 dni od daty otrzymania faktury. Termin wykonania całości robót określono na dzień 31 sierpnia 2001 r. W § 11 umowy zastrzeżono dla zamawiającego uprawnienie do odstąpienia od umowy m.in. w razie opóźnienia wykonawcy w wykonywaniu robót. Po wykonaniu określonej części robót wykonawca wystawiał sukcesywnie faktury; należności z tych faktur były płacone przez stronę pozwaną po upływie terminów (w niepełnej wysokości) lub nie były płacone w ogóle. Wszystkie wystawione faktury były przyjęte i potwierdzone przez zamawiającego, ale nie wszystkie wynikające z nich należności zostały ostatecznie uregulowane.

W dniu 19 marca 2001 r. wykonawca dokonał cesji wierzytelności wynikających z umowy inwestycyjnej z dnia 12 lutego 2001 r. (§ 2 umowy cesji) na rzecz P.(...) Banku S.A. Oddział w W. dla zabezpieczenia wierzytelności kredytowej tego Banku (cesja dla zabezpieczenia). Przelew obejmował wszystkie wierzytelności z umowy inwestycyjnej, w tym wierzytelności przyszłe. Strona pozwana wyraziła zgodę na cesję (zgodnie z § 8 art. 5 umowy inwestycyjnej). W dniu 13 września 2001 r. zamawiający (pozwany) odstąpił od umowy inwestycyjnej, powołując się na naruszenie tej umowy przez wykonawcę (m. in. z powodu opóźnienia w wykonaniu robót). W 2002 r. sukcesorem cesjonariusza (P.(...) Banku) stał się (...) Bank S.A. w W. (na podstawie umowy sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa bankowego). W sierpniu 2002 r. ogłoszono upadłość wykonawcy i (...) Bank S.A. zgłosił swoją wierzytelność kredytową upadłego do masy upadłości.

Sąd Okręgowy ostatecznie uznał, że powodowy Bank nabył skutecznie na podstawie umowy przelewu wierzytelność upadłego wykonawcy wobec pozwanego, wynikającą z umowy inwestycyjnej (z dnia 12 lutego 2001 r.) i stanowiącą wynagrodzenie za prace wykonane do czasu odstąpienia przez pozwanego (zamawiającego) od umowy o roboty budowlane. Prawnie skuteczne okazało się także wspomniane odstąpienie od umowy z dnia 13 września 2001 r., przy czym odnosiło się ono do tej części umowy inwestycyjnej, które nie zostało jeszcze wykonane przez strony (art. 491 § 1 k.c.). O takiej woli odstępującego świadczyło to, że nie wykazał on, ażeby częściowe wykonanie umowy inwestycyjnej nie miało dla niego żadnego znaczenia, prace zostały przyjęte przez zamawiającego bez zastrzeżeń i zostały one wykonane zgodnie z umową. Przelew obejmował wszystkie wierzytelności wynikające z umowy inwestycyjnej (nie oznaczono w umowie przelewu wprost faktu, z których wierzytelności mogły być objęte cesją). Ponadto wszystkie faktury wystawione zostały w okresie poprzedzającym odstąpienie od umowy, a odstępujący wcześniej wyraził zgodę na przelew wierzytelności z umowy inwestycyjnej.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego. Podzielił w pełni ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Akceptował też stanowisko tego Sądu, że pozwany odstąpił od umowy inwestycyjnej jedynie w odniesieniu do robót jeszcze nie wykonanych przez wykonawcę. Treść umowy inwestycyjnej świadczy o tym, że mogła być ona wykonywana częściami. O takiej postaci odstąpienia pozwanego od umowy przekonuje wola tego pozwanego (zachowanie się tej strony po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy). Chodzi tu o niekwestionowanie wysokości wynagrodzenia z umowy inwestycyjnej, objęcie dochodzonej wierzytelności zarzutem potrącenia, niedomaganie się zwrotu spełnionych świadczeń pieniężnych od wykonawcy, nieoferowanie też zwrotu spełnionego przez tegoż wykonawcę świadczenia. Przedmiotem przelewu były także wierzytelności dochodzone obecnie przez powodowy Bank, a nie tylko wierzytelności istniejące.

W kasacji strony pozwanej podniesiono jedynie zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 379 § 2 k.c., art. 654 k.c., art. 491 § 2 k.c., art. 635 k.c. i art. 636 k.c. w zw. z art. 656 k.c.

Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z tej racji, że „Sądy nie rozpoznały zarzutu pozwanej co od braku istnienia prawnej wierzytelności na skutek odstąpienia od umowy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Podniesione zarzuty kasacyjne i ich prawne uzasadnienie wskazują na to, że skarżący eksponuje dwa zagadnienia prawne, tj. zagadnienie podzielności świadczenia obciążającego wykonawcę w umowie o roboty budowlane (art. 647 k.c.) i prawną możliwość częściowego odstąpienia od takiej umowy.

W literaturze i judykaturze to pierwsze zagadnienie nie jest jednolicie rozstrzygane. W wyroku z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 82/00 (nie opubl.), na który powoływano się w kasacji, stwierdzono dość kategorycznie, że świadczenie rzeczy oznaczonej co do tożsamości jest zawsze niepodzielne, a za takie świadczenie uznać należy świadczenie wykonawcy (obejmujące wybudowanie oczyszczalni) w umowie o roboty budowlane. Podobne stanowisko wyrażone zostało w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2002 r., I CK 1/02 (nie opubl.) w odniesieniu do świadczenia wykonawcy polegającego na ułożeniu sieci gazowej (wybudowanie gazociągu). Odmienne stanowisko zajął jednak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2004 r., IV CK 172/03 (nie opubl.), zgodnie z którym świadczenie wykonawcy w umowie o roboty budowlane jest podzielne, bowiem z reguły można je spełnić bez istotnej zmiany przedmiotu świadczenia. Ta ogólna wypowiedź Sądu Najwyższego może być uzupełniona stwierdzeniem, że przesądzenie podzielnego lub niepodzielnego charakteru świadczenia wykonawcy w umowie przewidzianej w art. 647 k.c. zależy przede wszystkim od postaci przedmiotu wspomnianego świadczenia (niektóre roboty mogą mieć bowiem charakter podzielny), a w każdym razie - od woli stron wyrażonej w umowie. Ustalenie tego, czy świadczenie wykonawcy w umowie z dnia 12 lutego 2001 r. należało zaliczyć do kategorii świadczeń podzielnych lub niepodzielnych (art. 379 § 2 k.c.) nie miało jednak zasadniczego znaczenia dla merytorycznego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

2. W kasacji strona pozwana podnosiła to, że złożone przez nią w dniu 13 września 2001 r. oświadczenie o odstąpieniu od umowy o roboty budowlane z dnia 12 lutego 2001 r. odnosiło się do całej umowy inwestycyjnej. Skarżący kwestionuje zatem ocenę Sądu Apelacyjnego, że wspomniane odstąpienie obejmowało umowę inwestycyjną jedynie w części jeszcze niewykonanej przez wykonawcę. Tymczasem treść i zakres oświadczenia o odstąpieniu od umowy złożonego w dniu 13 września 2001 r. nie może być skutecznie kwestionowana w postępowaniu kasacyjnym, ponieważ w tej mierze nie powołano się na odpowiedni zarzut kasacyjny (np. zarzut naruszenia art. 65 k.c. dotyczący interpretacji oświadczenia woli pozwanego). Niezależnie od tego wypadnie jeszcze zaznaczyć, że oba Sądy miały dostateczne podstawy do tego, aby

stwierdzić ograniczony przedmiotowo zakres oświadczenia woli pozwanego odstępującego od umowy o roboty budowlane z powodu naruszenia postanowień umownych przez wykonawcę (korzystanie z usług podwykonawcy bez zgody zamawiającego, opóźnieniu w wykonywaniu robót budowlanych). Sądy te bowiem wskazały na takie przejawy zachowania się odstępującego (pозwanego) po złożeniu oświadczenia z dnia 13 września 2001 r., które mogą uzasadniać wniosek, iż ostateczną wolą pozwanego było właśnie ograniczenie jednak skutków odstąpienia do niewykonanej części umowy inwestycyjnej (s. 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), nawet gdyby pierwotnie oświadczenie dłużnika istotnie odnosiło się do całej umowy. Istnieje bowiem prawna możliwość odpowiedniego zmodyfikowania złożonego już wcześniej oświadczenia o odstąpieniu od umowy, jeżeli taki stan rzeczy akceptuje kontrahent odstępującego.

3. Należy zwrócić uwagę na to, że w umowie z dnia 12 lutego 2001 r. uregulowano możliwość odstąpienia od umowy przez zamawiającego. Obok całkowitego odstąpienia od umowy przewidziano także odstąpienie częściowe (§ 11 ust. 2 i 3 umowy), przy czym interpretacja postanowień § 11 umowy nie wskazuje na to, że odstąpienie częściowe aktualizowałoby się jedynie w razie niezawinionego przez wykonawcę niewykonania lub nienależytego wykonania umowy inwestycyjnej. Odpowiednie źródło uprawnienia zamawiającego (strony pozwanej) do częściowego odstąpienia od umowy znajduje się zatem w samej treści umowy o roboty budowlane. Jeżeli pozwany z takiego uprawnienia istotnie skorzystał (a ustalenie Sądu Apelacyjnego w tym zakresie nie zostały skutecznie zakwestionowane przez skarżącego, por. pkt 2 uzasadnienia), to tym samym bezprzedmiotowe jest powoływanie się na naruszenie wskazanych w kasacji przepisów art. 379 § 2 k.c., art. 654 k.c. oraz art. 491 § 2 k.c., nawet jeżeli stały się one podstawą rozstrzygnięcia tego Sądu. Częściowe odstąpienie od umowy przewidziano bowiem w treści samej umowy, a skarżący nie kwestionował przecież – wskazując na odstąpienie od umowy ex lege (art. 494 k.c.) – prawnej skuteczności wspomnianej klauzuli umownej. W każdym razie nie istnieją uzasadnione podstawy do stwierdzenia, że klauzula umowna zawarta w umowie o roboty budowlane, przewidująca dla inwestora uprawnienia do częściowego odstąpienia od umowy, była klauzulą niedopuszczalną w świetle reguły wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. Należało zatem stwierdzić, że dopuszczalne jest de lege lata zastrzeżenie w umowie o roboty budowlane (art. 647 k.c.) dla inwestora uprawnienia do częściowego odstąpienia od umowy.

W kasacji bezpodstawnie powoływano ponadto zarzut naruszenia art. 635 k.c. i 636 k.c. w zw. z art. 656 k.c., ponieważ przepisy te w ogóle nie miały zastosowania w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym i nie były stosowane przez Sąd drugiej instancji.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację pozwanego jako nieuzasadnioną (art. 393<sup>12</sup> k.p.c. w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r., Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98). O kosztach postępowania orzeczono stosownie do art. 98 k.c. i art. 108 § 1 k.p.c.